

**Artyfikacja
jako strategia
aktywizacji twórczej
seniorów**

Artyfikacja jako strategia aktywizacji twórczej seniorów

Podręcznik

Opracowały:
Katarzyna Krasoń
Magdalena Hyla
Jolanta Jastrząb



Podręcznik e-book powstał w ramach projektu grantowego „Polska dostępna – dostępność do zaprojektowania” realizowanego w ramach Grantu Innowacji Społecznej pn. „Innowacyjna w skali kraju metoda aktywizacji twórczej seniorów w oparciu o artyfikację”, której innowatorem jest Jolanta Jastrząb.

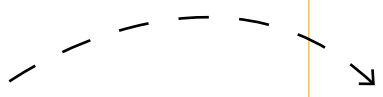
SPIS TREŚCI

Jak czytać podręcznik?	3
Wprowadzenie	4
ZATRZYMAJMY SIĘ NA ISTOCIE ARTYFIKACJI	8
Artyfikacja a kluczowe procesy	
psychologiczne	12
Hołubienie światła	14
Zanurzenie w kontakcie z naturą	15
Domknięcie ustaleń na temat artyfikacji oraz pytania istotne	17
ETAPY PROWADZENIA ZAJĘĆ	21
REKOMENDACJE REALIZACYJNE/ DOBRE PRAKTYKI	47
Spis literatury	49
Spis ilustracji	50
Podziękowania	51

Jak czytać podręcznik?

Proponujemy rozpocząć każdy segment tekstu od zapoznania się z zapisem na marginesie i włączenia zamieszczonych w nim sugestii do swojego działania.

Specjalnie nie sporządziliśmy tradycyjnego poradnika – ponieważ jesteśmy przekonane, że własne poszukiwanie i nadawanie znaczeń oraz wrodzona skłonność do artyfikacji rzeczywistości pozwolą na potraktowanie tego materiału jedynie w kategorii inspiracji, a nie wzoru do powielenia.



*Najpierw odkryj w sobie możliwości artyfikowania,
a potem dopiero uzupełnij swoje doświadczenia
lekturą treści teoretycznych.*

Wprowadzenie

Najniebezpieczniejszy światopogląd mają ludzie, którzy nigdy nie przyglądali się światu.

Aleksander von Humboldt¹

Artyfikacja – sposób patrzenia na codzienność, która nas otacza przez pryzmat jej wyjątkowości, piękna i artyzmu.

Zauważanie – odkrywanie niepowtarzalności otoczenia.

Artyfikacja sprawia, że każdy człowiek może jak artysta postrzegać i tworzyć swoją rzeczywistość, stając się wrażliwym kreatorem otoczenia.

Postaraj się na chwilę zatrzymać, usiądź wygodnie, odetchnij, uwolnij się od goniącej myśli (nie koncentruj się na tym, czego jeszcze dziś nie zrobiłaś/łeś) – rozejrzyj się wokół, ile różnych przedmiotów Cię otacza, zapal światło. Przyjrzyj się cieniom, jakie powstały...

A gdyby przesunąć lampę – czy wszystko jest takie samo?

A gdyby można było malować światłem?

Jak zmieniłyby się kształty tego, co obejmujesz wzrokiem?

Postaraj się dostrzec różnice w tym, co widzisz, kiedy światło się zmienia. Przyglądaj się i naciesz się tym, co widzisz. Naciesz się tym, że możesz zobaczyć coś inaczej niż zwykle.

Skup się na przyglądaniu i odkrywaniu otoczenia – niby znanego już – ale teraz widzianego na nowo.

Przyglądaj się, żeby zobaczyć, a nie tylko patrzeć. Zastanów się, czy myślałaś/łeś, że te codzienne przedmioty, które nieraz bierzesz do ręki, teraz nabierają innego wyrazu?

¹ Alexander von Humboldt, *Über die Freiheit des Menschen: auf der Suche nach Wahrheit*, Insel Verlag, Frankfurt am Main und Leipzig 1999, s. 18.

Jest taka scena w filmie *Pokój Marvina*², która pokazuje nietuzinkowy zachwyty nad światem, potencjalnie budujący wysublimowane doświadczenie piękna i ulotności otaczających człowieka codziennych doświadczeń. Przykuty do łóżka ojciec dwóch skonfliktowanych ze sobą siostr ma tylko jedną ulubioną rozrywkę – obserwowanie odbłasków słońca odbijających się od błyszczących tafli szybek żyrandola. To doświadczenie poblasków poruszających się i migoczących na ścianach pokoju to jedyna przyjemność chorego ojca Bess i Lee. Ale to też dostrzeżenie ukrytego w codzienności i zwyczajnych przedmiotach piękna, które można odnaleźć, ciesząc się choćby promieniami słońca wpadającymi do pokoju, który dzięki nim przechodzi metamorfozę i przynosi okazję na doświadczenia wyjątkowości i ulotności świata malowanego i animowanego swoiście światłem. Ten magiczny efekt powstały za sprawą ruchomych skrawków szkła czy tafli lusterek przynosi całej rodzinie wyjątkowy, magiczny efekt pojednania, akceptacji, naprawy wzajemnych stosunków, powoduje, że wszystkie napięcia i cierpienie nikną w tej jednej cudownej chwili, w której pokój zmienia się w scenę gry pobłysków.

Odkrywanie takich fenomenów dostarczanych przez naturę i stanowiących często nasze codzienne otoczenie, które tak często lekceważymy ze względu właśnie na ową powszechność codzienności (nierzadko rytualnej), staje się polem artyfikacji, procesu, jaki jest podstawą rozważań niniejszego opracowania.

Winne jesteśmy w tym miejscu pewne wyjaśnienie czytelnikom, którzy – ufamy – sięgną do tej książki, by przenieść ideę artyfikacji na własne działania, nie tylko podejmowane z seniorami. Nie jest bowiem naszym celem skonstruowanie gotowego/skończonego materiału tradycyjnie kojarzonego z istniejącymi na rynku poradnikami dla arteterapeutów. Wychodzimy z założenia, iż przygotowanie warsztatów opartych na artyfikacji powinno bazować na pełnym rozumieniu przez osobę je prowadzącą samej koncepcji artyfikacji, która stanowi specyficzne, nacechowane naturalistycznie ujęcie sztuki, utożsamianej ze spontaniczną, wrodzoną skłonnością psychobiologiczną całego gatunku ludzkiego – zatem i każdego człowieka. Dodajmy, skłonnością do tworzenia obiektów znajdujących się w otoczeniu wyjątkowym, nadawania im znaczenia estetycznej wypowiedzi, a zdolność ta ma

2 *Marvin's Room*, Reżyseria Jerry Zaks, Scott Rudin Productions/Tribeca Productions, USA 1996.

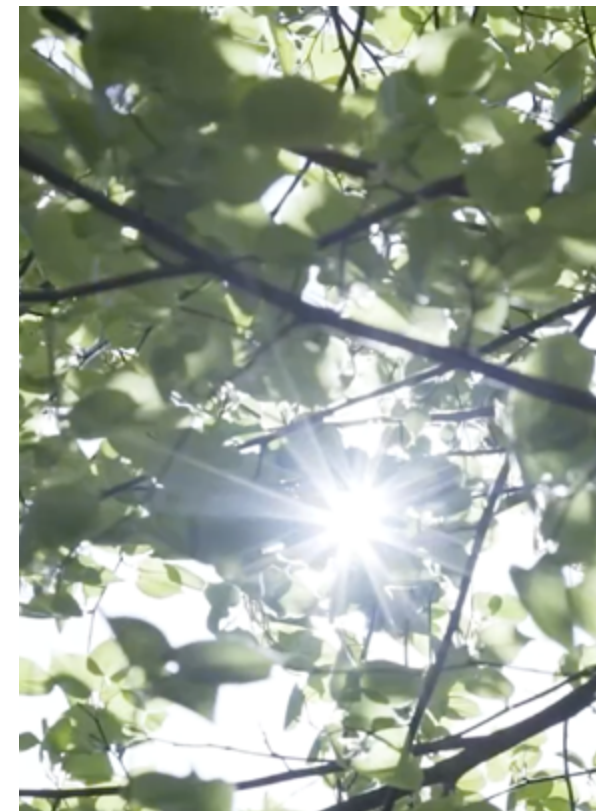
charakter adaptacyjny³, pozwalający na zaistnienie poczucia sprawstwa, kooperacji i – co ważne – poczucia przynależności. Prowadzący warsztaty terapeuta czy arteterapeuta rozpocząć będzie swoją aktywność od odnalezienia pola rzeczowej codzienności, również tego ulotnego – zawartego w zjawiskach przyrody ożywionej i nieożywionej, by w tej materii poszukiwać tematów dla proponowanej uczestnikom zajęć artyfikacji.

Nasze opracowanie jest zatem komponentem inspirującym, a nie skończoną wykładnią metodyczną. Jest kierunkowskazem do odnalezienia własnej drogi, lokalizowania potencjału otoczenia, które można poddać wspólnie z uczestnikami zajęć artyfikowaniu. By jednak przygotować czytelników na własne działania kreatywne szerzej, skupimy się na doprecyzowaniu istoty tychże zajęć.

3 Ellen Dissanayake, *Kunst als menschliche universalie: Eine adaptionistische betrachtung*, [w:] Peter M. Hejl (red.), *Universalien und konstruktivismus*, Suhrkamp Verlag Frankfurt Am Main 2001. Wydanie polskie: Ellen Dissanayake *Sztuka jako ludzkie uniwersalium: podejście adaptacyjne*, tłumaczenie Szymon S. Nowak, „Estetyka i Krytyka” 2 / 2008-1 / 2009, nr 15 / 16, s. 247–258.

Dostrzeżenie wyjątkowości otoczenia, które modyfikują warunki zewnętrzne, np. światło, czy ruch powietrza – to dowód wrażliwości na piękno, ulotność, finezję – dowód na artystyczne widzenie, które niezależne jest od plastycznych kompetencji sygnowanych dyplomami. Każda rzecz i czynność może stać się polem do nadania znaczenia estetycznego, może stać się sztuką. Ta estetyzacja codzienności, odnajdywanie dzieł sztuki w codziennym życiu jest sposobem na poszukiwanie pola dla artyfikacji.

Przyglądaj się zatem i dostrzegaj niepowtarzalność tego, co Cię otacza.





ZATRZYMAJMY SIĘ NA ISTOCIE ARTYFIKACJI

Ossie Naukkarinen uznaje, że artyfikacja odnosi się do sytuacji, ale i procesów, gdzie obiekty, które powszechnie (w tradycyjnym znaczeniu tego słowa) nie są uważane za sztukę, zmieniają się w coś podobnego do sztuki lub w coś, co nawiązuje do artystycznych sposobów myślenia i działania⁴. Powiemy nawet, że artyfikacja odnosi się do procesów, w których sztuka miesza się z czymś, co jedynie przyjmuje pewne cechy sztuki. Obiekty artyfikowane mają więc specyficzne miejsce pomiędzy sztuką a nie-sztuką⁵ i zostają poddane estetyzacji⁶ – czyli są im dodane właściwości estetyczne, jakich wcześniej nie posiadały. Powiemy nawet, że dychotomia sztuka/nie-sztuka musi zostać zachowana, by pozostała w mocy definiująca pojęcie artyfikacji zasada odniesienia: „artyfikacja nie może mieć miejsca bez sztuki; potrzebuje jej jako punktu odniesienia oraz źródła pomysłów i praktyk. Potrzebuje również rzeczy, które nie są sztuką, by jedne z drugimi mogły zostać zmieszane i oddziaływać na siebie nawzajem”⁷.

Ellen Dissanayake przekonuje, że każdy człowiek już od początku swojej ontogenezy jest wrażliwy na przedestetyczne czuciowe (wzrokowe i słuchowe) oraz poznawcze aspekty otoczenia, co dodatkowo jest przez niego postrzegane jako przyjemne i na tyle satysfakcjonujące⁸, że skłaniające do podjęcia aktywności w tym kierunku. Artyfikację utożsamia się z nadawaniem szczególnego charakteru obiektom (making special), co zostaje często sprowadzane przez badaczy zajmujących się sztuką do estetyki ewolucyjnej, a zatem „sztuki przez małe „s””: sztuki domowej,

4 Ossie Naukkarinen, *Variations in Artification*, „Contemporary Aesthetics (Journal Archive)”, 2012, vol.0, special vol. 4. Article 2, s. 2.

5 Szerzej wyjaśnia to zagadnienie bycia „pomiędzy” obiektu, który nie jest kwalifikowany jako dzieło sztuki, ale też nie jest już przedmiotem codziennym – Adam Andrzejewski, *Zjawisko artyfikacji jako inspiracja dla ontologii dzieł sztuki*, „Przegląd Filozoficzny” 2013, nr 1 (85), s. 65.

6 Thomas Leddy, *Defending Everyday Aesthetics and the Concept of ‘Pretty’*, „Contemporary Aesthetics”, 2012, vol. 10.

7 Ossie Naukkarinen, *Variations in Artification*, op. cit., s.2.

8 Ellen Dissanayake, *Sztuka jako ludzkie uniwersalium*, op. cit., s. 258.

A gdyby do pokoju wstawić wazon z kwiatami, zmienić firankę w oknie albo przesunąć inaczej bibeloty na kominku – samodzielnie wykonasz próbę estetyzacji twojej przestrzeni, zmienisz ją, pozostawisz na niej swój ślad, nadasz przedmiotom specjalne znaczenia, gdyż ich ujęcie, rozmieszczenie będzie wynikiem Twojej ingerencji, kierowanej Twoją potrzebą artyfikacji.

Czyż nie czujesz satysfakcji z tej zmiany, czy nie cieszy Cię, że dokonałaś/łeś tego samodzielnie, bazując na swoim wycuciu i wrażliwości? Pozostawienie swojego śladu w przestrzeni przebywania, codziennej, przynosi nam radość, a czasem nawet dumę, że tego dokonaliśmy. Stajemy się kreatorami sami dla siebie, ale też dla innych osób, które będą mogły w tym zmienionym przez Ciebie otoczeniu przebywać.

A zatem rozejrzyj się, co jeszcze możesz zmienić?



amatorskiej, artystycznych zabaw dzieci, ale też wszelkich powszechnych, choć zróżnicowanych kulturowo, geograficznie i historycznie praktyk zdobienia ciała i otoczenia⁹. W naszym rozumieniu nie ma tu miejsca, by dywagować na temat rozmiarów „S” w określeniu sztuki, ponieważ za sprawą artyfikacji artystyczne ujęcie codzienności dostępne jest każdemu człowiekowi i wynika z jego przyrodzonych kompetencji. Dzięki temu staje się oswojona, egalitarna.

Sztuka zatem oraz jej geneza uważane są za wewnętrzną, „psychobiologiczną zdolność do „artyfikowania”: to znaczy do używania (...) przedestetycznych wizualnych, wokalnych i/lub kinetycznych zachowań i cech – które pojawiły się po raz pierwszy w innych adaptacyjnych okolicznościach – tym samym w przemyślany (to znaczy, socjalny – przejawskrawiony lub sformalizowany, lub rozwinięty) sposób, przejawiając szacunek dla biologicznie istotnych, życiowych trosk¹⁰. Istotnym momentem dla zaistnienia artyfikacji codzienności okazuje się zaistnienie zmiany, jest ona dynamiczna, obejmuje wciąż nowe obiekty i praktyki, nierzadko modyfikowanie przyjmuje wymiar ekstrakcji – wyodrębniania jakiegoś składnika obiektu, czy obiektów w przestrzeni (extracting) oraz przemieszczenia (displacing) wytworu z jego pierwotnego kontekstu¹¹. Możliwe jest to jednak tylko wówczas, kiedy dokonamy decyzji dotyczącej owego kontekstu i modyfikacji, jakie chcemy zastosować.

Znajdziemy jeszcze i taką deskrypcję procesu artyfikowania, w której podkreśla się, że: „wartości dzieła sztuki zostają uznane w akcie recepcji społecznej i przypisane obiektom niepostrzeżanym w obiegu instytucjonalnym za sztukę¹²”. Kluczowe zatem jest tu uznanie jej wartości w ekspozycji społecznej, a nie arbitralne dokonanie tego przez znawców. Ale idźmy dalej. Dissanayake wskazuje również, że sztuka częstokroć przyjmuje postać rytuału, stając się elementem wzmacniającym wspólnotę ludzi zjednoczonych wokół takich działań. Artyfikacja będzie miała zatem również znaczenie w budowaniu więzi społecznych¹³.

9 Taką – dodajmy dość niekorzystną dla artyfikacji opinię znajdziemy w: Jerzy Luty, *Od estetyki do psychologii ewolucyjnej. Wokół „Instynktu sztuki”* Denisa Duttona, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2021, s. 87.

10 Ellen Dissanayake, *Sztuka jako ludzkie uniwersalium*, op. cit., s. 257.

11 Roberta Shapiro, Nathalie Heinich, When is artification? „Contemporary Aesthetics (Journal Archive)”, 2012, vol.0, special vol. 4. Article 9, s. 3.

12 Zob. Marek Rogulski, Ślady pamięciowe w dochodzeniu do koncepcji dzieła artystycznego poprzez pracę z modelem kulturowym, rozprawa doktorska, Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, 2018, s. 23.

13 Ellen Dissanayake, *Sztuka jako ludzkie uniwersalium*, op. cit., s. 257.





Artyfikacja a kluczowe procesy psychologiczne

Co szczególnie interesujące – a na co wskazują badania paleoarcheologów – społeczne zachowania artyfikacyjne pojawiały się zwłaszcza w sytuacjach niepewności, a nawet zagrożenia, związanych z osiągnięciem dojrzałości (inicjacji), narodzin czy śmierci, przynosząc redukcję napięcia w obliczu niebezpieczeństw¹⁴. Sytuacja – jak chce Karl Jaspers – obejmuje całokształt więzi, w jakie uwikłany jest człowiek¹⁵, a wynikają one z wzajemnych oddziaływań pomiędzy jego życiem a światem zewnętrznym. Człowiek przeto jest byciem tu oto (Dasein¹⁶), bytem w sytuacji, powiązany zostaje z określonymi warunkami swego życia, okolicznościami działania oraz stawianymi sobie przez siebie celami. Co dla nas zasadnicze – to bycie w sytuacji i sama sytuacja – przynosi jednostce możliwość dokonania czegoś niepowtarzalnego, absolutnie jedyne¹⁷. Jednocześnie sytuacyjna styczność człowieka i świata generuje okazję do jego artyfikowania. Jest to szczególnie czytelne w sytuacjach, które mogą wywoływać niepokój, wówczas artyfikacja wydaje się być cechą szczególnie ludzką, dotyka wszak zdolności do wyłaniania istotnych, „przykuwających uwagę, oddziałujących emocjonalnie, godnych zapamiętania elementów i czynności jako rodzaju „manifestacji szacunku”, powiązanego z biologicznym znaczeniem i wartością rzeczy”¹⁸, o które człowiek się troszczy. Jeszcze większego znaczenia nabiera to działanie w sytuacji granicznej, kiedy np. zmagamy się z chorobą, śmiercią, walką (wojną), czyli doświadczamy krańcowych przeżyć. Zwiększa się wówczas nasza wrażliwość i refleksyjność, co „stwarza jedyną w swoim rodzaju

14 Jerzy Luty, *Estetyka ewolucyjna: sztuka jako adaptacja w ujęciu międzykulturowym*, „Estetyka i Krytyka”, 2/2011, nr 21, s. 107.

15 Karl Jaspers, *Sytuacje graniczne*, tłum. z niem. Mirosław Skwieciński, [w:] Roman Rudziński, Jaspers, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1978, s. 187.

16 Por. Dawid Kolasa, *Sytuacje możliwe a sytuacje graniczne w filozofii Jaspersa*, „Studia z Historii Filozofii”, 2010, nr 1, s. 136.

17 Karolina Rozmarynowska, *Sytuacja graniczna jako moment doświadczenia siebie w ujęciu Karla Jaspersa*, „Studia Philosophiae Christianae”, 2012, nr 48/3, s. 166.

18 Ellen Dissanayake, *Sztuka jako ludzkie uniwersalium*, op. cit., s. 257.

Postaraj się znaleźć chwilę na spacer, wyjście z domu, pozwól, by obrazy wokół Ciebie stały się polem twojej uwagi. Skoncentruj się i ciesz się tym, co widzisz.

Zauważ jak słońce pada na poszczególne elementy pejzażu, jak nadaje im intensywności, rozświetla kontury.

Pozwól sobie nasycić się światłem, odczuj jak promienie otulają ciepłem Twoją twarz, odczuj przyjemność z tego doznania, rozkoszuj się energią, która dostarczana jest przez słońce.

Zastanów się, jak można wykorzystać światło w Twoim domu, może inaczej rozmieścić oświetlenie pokoju? Tak, by uwypuklić jakiś szczegół umeblowania?

okazję, by ze świata spraw codziennych wznieść się na szczyt możliwości bycia sobą. Deklaracji tej nie należy rozumieć w sposób metafizyczny, bo ów „wzlot”, choć dotyczy niedostępnej dla świadomości w ogóle egzystencji, zawsze odbywa się w ramach bycia tu oto”¹⁹. Widzimy wówczas więcej, wyraźniej, zadajemy sobie pytania o fundamentalnym znaczeniu, np. czy jesteśmy tacy, jacy chcielibyśmy i powinniśmy być. Odpowiedzi czasem są trudne, a wyrażenie ich w postaci pozawerbalnej artyfikacji może stać się dodatkowym asumptem dla uważności i kontaktu z własnymi emocjami, ale też podnosić próg tolerancji wobec niepewności czy zagrożenia. Dzieje się tak, ponieważ podczas tworzenia/kreowania używamy projekcyjnie zmysłów, lecz – co ważniejsze – uruchamiamy pole interpretacyjne, które pozwala wytworzyć wiele znaczeń dla jednego artefaktu. To pomaga w przełamaniu uprzedzeń, sztywności postrzegania, ale też uczy akceptacji dla rozmaitych odczytań i nadawanych znaczeń, a to z kolei rozwija myślenie krytyczne i tolerancję na niejednoznaczność²⁰.

19 Dawid Kolasa, *Sytuacje możliwe a sytuacje graniczne*, op. cit., s. 138.

20 Christine Jarvis, Patricia Gouthro, *The Role of the Arts in Professional Education: Surveying the Field*, „Studies in the Education of Adults” 2015, vol. 47, nr 1.

Aktualnie żyjesz w sytuacji granicznej, obok nas toczy się wojna, a jeszcze chwilę temu niepewne było nasze życie w związku z pandemią. Zastanów się, jak to na Ciebie wpłynęło, jakie są Twoje emocje i czy sobie z nimi potrafisz radzić?

Spróbuj opisać słowami lub narysować to, co czujesz, pozwól niech poprowadzi Cię pisanie/rysowanie, daj sobie szansę na określenie tego, jaki jest Twój stosunek do tych sytuacji.

Sięgnij do swoich prac następnego dnia – czy coś zrobiłaś/biłbyś inaczej, a może teraz myślisz już inaczej? Daj sobie szansę na bycie tu i teraz ze swoimi uczuciami. Wyraż je w działaniu twórczym.



Hołubienie światła

Światło jest piękne samo w sobie, albowiem natura jego jest prosta i zawiera w sobierazem wszystkie rzeczy.²¹

Światło – choć jest niematerialne – ma swoją niezaprzeczalną rolę w tworzeniu, może być wszak tworzywem artyfikowania lub też sposobem kreowania, ale zawsze jest „fizyczną przyczyną widzenia. (...) Pierwszym, pierwotnym źródłem światła jest słońce i gwiazdy oraz zjawiska naturalne. To poezja formy i materii. Rozszczepianie i załamywanie światła obserwujemy codziennie w postaci tęczy, halo, blików świetlnych, zdeformowanego kształtu w wodzie. Obserwacja natury, kształtów, kolorów, struktury, faktur, powierzchni stanowi (...) niewyczerpane źródło natchnienia”²². Dlatego tak istotne w naszym poszukiwaniu zachowań artyfikacyjnych jest właśnie wykorzystanie światła, zwłaszcza słonecznego. Światło może być narzędziem eksperymentowania z obiektem, szukania dlań optymalnego ujęcia, ale też wykazania gotowości na stałe modyfikacje wynikające z ulotności oświetlenia – na co zwracali uwagę choćby impresjoniści. Warto też odnieść się do malowania światłem, jakie spotykamy we współczesnej twórczości profesjonalnej.

Z pewnością w twoim otoczeniu – w domu lub w pracy – znajdziesz rośliny, może są posadzone w doniczkach, albo okalają miejsce, w którym przebywasz, może w postaci mini ogrodu/tarasu/parku. Spróbuj zaobserwować, jak zmieniają się w ciągu dnia, czy na przestrzeni tygodnia, miesiąca. Skup swoją uwagę na kształcie, barwie i formie rozłożenia liści, pędów a może kwiatów. Dotknij i docień ich miękkość, delikatność, pomyśl jak można je rozmieścić w pokoju, by zadowalały Cię wizualnie, ale też, aby takie usytuowanie dostarczyło im światła, a Tobie dostępu do nich, by podziwiać je każdego dnia.

Pomyśl, jak wiele wnosi do Twojej przestrzeni ta odrobina zieleni.

Zauważ, jak wiele radości daje jej pielęgnowanie.

Ciesz się tym, co tworzysz dzięki wykorzystaniu roślin wokół Ciebie.

21 Umberto Eco, *Bóg jako światło*, [w:] idem, *Historia piękna*, „Rebis”, Poznań 2005, s. 127.

22 Alicja Panasiewicz, *Światło jako medium w sztuce*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 2013 (VIII), folia 147, s. 87–88.

Zanurzenie w kontakcie z naturą

Mówi się, że ogród można docenić dopiero po osiągnięciu pewnego wieku i chyba rzeczywiście tak jest.

Prawdopodobnie ma to jakiś związek z wielkim cyklem życia.

Najwyraźniej oglądanie niestabnącego optymizmu nowych przyrostów po ponurej zimie,

radość towarzysząca corocznym zmianom,

sposób, w jaki natura postanawia chwalić się różnymi elementami ogrodu, wydobywając z niego to, co najlepsze, mają w sobie coś z cudu.²³

Rośliny towarzyszą nam niemal wszędzie, nawet wówczas, kiedy człowiek stara się zabetonować przestrzeń, to gdzieś tam – na obrzeżach tej tafli zamurowania – widoczny staje się pęd traw i innych zielonych formacji, które przeciskają się w najdrobniejszych szczelinach. Zdumiewa siła, ale i skuteczność takiej aktywności życiowej delikatnych pędów i łodyg. Witalność roślin niemal sensualnie udziela się nam, kiedy obserwujemy ich wzrost, dojrzewanie czy owocowanie. Tak, jest to cud, o jakim mówi Moyes.

Nie dziwi więc, iż uznaje się, że praca z rośliną, zwłaszcza w ogrodzie, budzi zainteresowanie, ale też jest skuteczna w pokonywaniu lęku i pozwala niwelować odczuwanie bólu²⁴. Pozwala bowiem na przywrócenie poczucia wewnętrznej homeostazy i bezpieczeństwa, a także pomaga w uporaniu się z chaosem i niepokojem, stanowiącymi następstwo choroby, dysfunkcji czy niepełnosprawności²⁵. Ma nie tylko wpływ na samopoczucie psychiczne. Ruchy narzędziowe, dotykanie obiektów

23 Jojo Moyes, *Zanim się pojawiłeś*, tłumaczenie Anna Gralak, Wydawnictwo Znak Literanova, Kraków 2018 (rozdział 8 Camilla).

24 Margot Dudkiewicz, Krystyna Pudelska, Marzena Parzymies, Wojciech Durlak, *Rola hortiterapii i bukieciarstwa w leczeniu dzieci i dorosłych*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2018, nr 4 (321), s. 813.

25 Grażyna Zawiślak, *Hortiterapia jako narzędzie wpływające na poprawę zdrowia psychicznego i fizycznego człowieka*, „Annales Horticulturae” 2015, nr 25(1), s. 21–31.



i substancji stymuluje rozwój repertuaru odbiorczego bodźców sensorycznych²⁶. Terapia ogrodem, zwłaszcza w zakresie leczenia chorób cywilizacyjnych²⁷, jest już powszechnie uznanym sposobem wspomagającym działanie medycyny, głównie z uwagi na jej potencjał budowania dobrostanu człowieka²⁸.

Dlatego niniejszy projekt w dużej mierze został skonfigurowany wokół pracy z roślinami, od sadzenia rozpoczynając, a na wykorzystaniu ich w działaniu kreacyjnym kończąc. Rzec można, że roślina i dbałość o nią jako o element organizacji estetycznej otoczenia ludzkiego może być sednem artifikacji codzienności, co niejako udowadnia też przebieg przywołanych w tym opracowaniu warsztatów.



26 Agnieszka Krzywińska, *Dotyk w hortiterapii*, [w:] *Hortiterapia jako element wspomagający leczenie tradycyjne*, red. Agnieszka Krzywińska, Wydawca Rhythmos, Poznań 2017, s. 103.

27 Izabela Myszk-Stąpór, Ewa Kosiacka-Beck, Hortitherapy as a Method of Treating Civilizational Diseases, „Journal of Transport and Health”, 2017, vol. 5, suplement, s. 113.

28 Wystarczy sięgnąć do materiałów publikowanych na stronie American Horticultural Therapy Association, www.ahta.org



Domknięcie ustaleń na temat artyfikacji oraz pytania istotne

Reasumując, źródłem artyfikacji może być wszystko, każda prosta, codzienna czynność zostać może usytuowana w sztuce²⁹, gdyż jest procesem twórczym, zachowaniem człowieka, które zamienia zwykle przedmioty (obiekty, działania, przestrzenie) w dzieła sztuki poprzez:

- poszukiwanie artefaktów i symboli w codziennym życiu
- wyodrębnienie i przemieszczenie przedmiotu z jego pierwotnego kontekstu
- nadanie mu innej roli, charakteru – niecodziennego znaczenia
- działania symboliczne – nie wprost
- uruchamianie myślenia metaforycznego bazującego na symbolach

29 Paula Milczarczyk, Artyfikacja codzienności i odwrócony mimetyzm, czyli życie, które naśladuje sztukę, „Przestrzenie Teorii” 2019, nr 13, Poznań, Adam Mickiewicz University Press.

W artfikowaniu nie chodzi jednak o skupienie się na wytworze estetycznym w tradycyjnym rozumieniu, a bardziej na poszukiwaniu w codzienności wyrazu dla swojego zmysłu estetycznego, pojawiającego się w spotkaniu ze światem i innymi ludźmi. Nie będziemy koncertować się na zadaniu „namalowania czegoś ładnego”, ponieważ prowadziłoby to do konieczności posługiwania się warsztatem artystycznym z jednej strony, ale też otwierałoby polemikę na temat istoty piękna i znaczenia tej kategorii w sztuce jako takiej. Chodzi nam raczej o refleksję i nacechowanie rzeczy zwyczajnych swoją interwencją, nadającą im wyjątkowość. Ale również o odszukanie swojego widzenia emocji, jakie pojawiają się lub ilustrują proces artfikowania. Znacząca jest w tym kontekście opinia Edmunda Burke’a, który twierdził, że: „doznania estetyczne nie są efektem działania osobnych, wyspecjalizowanych mechanizmów biologicznych, lecz powstają dzięki tym samym procesom, co podstawowe, uniwersalne emocje, takie jak miłość czy strach. Uważał on, że pewne obiekty, ludzie czy krajobrazy uznawane są za piękne, ponieważ wywołują takie samo rozluźnienie nerwów jak doznawanie miłości czy czułości”³⁰. Zachwyt nad światem, czynienie obiektów otoczenia elementami będącymi polem artfikowania – uruchamiają i uświadamiają emocje wykonawcom.

Analiza zebranego powyżej materiału – z czego zdajemy sobie sprawę – nie będzie zadaniem łatwym dla odbiorcy, niemniej starałyśmy się zawrzeć w wyszczególnionych na marginesach dopiskach sposoby własnego przygotowania (wprawki) dla doświadczania świata wedle porządku artfikacyjnego.

Teraz jeszcze – przewidując pewne wątpliwości czytelników – zbierzemy dwa zasadnicze pytania, jakie mogą pojawić po lekturze wprowadzenia.

30 Opinię Edmunda Burke’a podajemy za: Hanna Przybysz, Neurobiologia na tropach uniwersalizmu percepcji sztuki. Prawa estetyki V.S. Ramachandrana i W. Hirsteina w kontekście dzieła sztuki filmowej. Studium przypadku: „Nadja” Michaela Almereydy, „Images” 2020, vol. XXVII, nr 36, Poznań Adam Mickiewicz University Press, s. 230.

Czy osoba prowadząca zajęcia oparte o model artyfikacji musi mieć wykształcenie artystyczne?

Biorąc pod uwagę założenie, że artyfikacja jest uniwersalną ludzką umiejętnością, uważamy, że instruktor artyfikacji nie musi mieć wykształcenia artystycznego. Ponieważ jednak zdolność do artyfikacji może nie być wspierana w toku socjalizacji, co więcej u niektórych osób może w mniejszym lub większym stopniu pozostać utajoną (nieodkrytą jeszcze lub uśpioną) kompetencją, wówczas musi ona być swoście odzyskiwana czy uświadamiana sobie, czemu niewątpliwie może przysłużyć się edukacja. Zdolność do artyfikacji jest bowiem bezpośrednio wspierana u uczniów i studentów szkół artystycznych, jest również aktywnie wykorzystywana przez artystów.

Jednak w naszym rozumieniu każda osoba pracująca w kontekście wspierania seniorów ma własny potencjał artyfikacji, który aktywnie rozwija podczas fazy preparacji do zajęć poprzez poszukiwanie inspiracji w swoich zainteresowaniach, codziennym życiu, praktykowaniu uważności oraz poszukiwaniu wzorów i inspiracji w dziełach sztuki.

Czy osoby uczestniczące w zajęciach opartych o model artyfikacji muszą mieć zdolności artystyczne?

Nie trzeba legitymować się szczególnymi zdolnościami do tworzenia estetycznie ładnych wytworów (o czym wyżej wspomnieliśmy). Z założenia artyfikacja jest naszą wrodzoną zdolnością, do której każdy ma dostęp. Chodzi nam wszak o zaproszenie uczestników zajęć/warsztatów do podjęcia innego – estetyzującego rzeczywistość zastaną – sposobu myślenia i działania. Liczą się osobiste odkrycia, nadawanie cech niepowtarzalności swoim wytworom.

Aby doprecyzować jeszcze dosadniej rozróżnienie ważne z perspektywy tego opracowania, dokonamy zestawienia cech różnicujących tworzenie sztuki i zachowań artyfikacyjnych.

Tabela 1. Porównanie kompetencji – sztuka vis artyfikacja

Cechy działania, noszącego znamiona sztuki ³¹	Kompetencje wykształconego artysty	Kompetencje uniwersalne, adresowane w artyfikacji
Kunst	tak	nie
Nie-użyteczna przyjemność, wewnętrzna przyjemność, nagroda dla samego siebie	tak	tak
Styl	tak	nie
Naśladowictwo (obserwacja rzeczywistości)	tak	tak
Specyficzne ujmowanie w nawias (szczególny nacisk)	tak	tak

Źródło: opracowanie własne

31 Cechy wyróżnione na podstawie rozważań Denisa Duttona, podajemy za: E. Dissanayake, *Sztuka jako ludzkie uniwersalium*, op. cit., s.248.

ETAPY PROWADZENIA ZAJĘĆ – W STRONĘ ROZWIĄZAŃ MODELOWYCH

Przygotowanie i przeprowadzenie zajęć wprowadzających artyfikację, może być oparte o projekt własny terapeuty, podejmującego się tego zadania. Nie musi być prowadzone według żadnych wzorów, dopóki skupia się na zaprezentowaniu, urzeczywistnieniu i omówieniu procesu artyfikacji z uczestnikami warsztatów.

Bazując na naszym doświadczeniu stworzyliśmy swoją wizję takich zajęć – być może posłuży ona jako drogowskaz czy inspiracja. Widzimy realizację zajęć opartych o artyfikację jako działanie pięcioetapowe:

1. Preparacja
2. Obserwacja w działaniu
3. Prezentacja multimedialna
4. Akt artyfikowania
5. Zakończenie i podsumowanie działań



Preparacja

czyli przygotowanie sesji, jest to niezbędna część każdej artfiksacji organizowanej grupowo, nierzadko warunkująca powodzenie całego przedsięwzięcia. Wymaga odniesienia się do poniżej wskazanych komponentów, a są nimi:

1. Dokładne poznanie grupy docelowej pod kątem:
 - a. możliwości motorycznych uczestników
(chodzi tu o to, co dane osoby są w stanie wykonać posługując się motoryką. Ma to znaczenie szczególnie w sytuacji pracy z seniorami, ponieważ ich sprawność w tym zakresie może być ograniczona),
 - b. możliwości intelektualnych
(na jakim poziomie abstrakcji mogą pracować, jaki jest poziom myślenia metaforycznego i posługiwania się symbolami, a co za tym idzie, jak dokładnego prowadzenia wymagają podczas sesji),
 - c. stopnia wzajemnej znajomości uczestników
(jak dużo czasu należy poświęcić na integrację grupy, na to, by uczestnicy poczuli się bezpiecznie w swoim towarzystwie),
 - d. zakresu homogeniczności grupy
(czy doświadczają podobnych problemów/trudności/zaburzeń, czy mają wspólne pole funkcjonowania w placówce).



2. Poznanie miejsca prowadzenia zajęć pod kątem:
 - a. przestrzeni do pracy oraz możliwości doświadczania różnych komponentów otoczenia, w tym działania na łonie natury, ze szczególnym naciskiem na możliwości prowadzenia obserwacji otoczenia, jego zmian i specyfiki,
 - b. ustalenie środków, jakie należy zapewnić uczestnikom podczas pracy na zewnątrz budynku.

3. Poszukiwanie inspiracji własnej – doprecyzowanie problemu estetycznego za punkt wyjścia przyjmując jego dotychczasowe ujęcia w sztuce i możliwości penetracji zagadnień w czynnościach osobistego artyfikowania:
 - a. poszukiwanie informacji w rozmaitych źródłach, w tym internetowych (strony internetowe), podręcznikach historii sztuki (przykłady), albumach, książkach, muzyce,
 - b. sięganie do preferencji własnych arteterapeuty,
 - c. przygotowanie zestawu pokazowego (prezentacja PowerPoint lub filmowa) zawierającego egzemplifikację zagadnień w odniesieniu do przykładów zaczerpniętych ze sztuk pięknych, będących dziełem artyfikowania dokonanego przez profesjonalistów,
 - d. sprawdzenie możliwości pokazania prezentacji uczestnikom, w tym sprawności technicznej sprzętu, oświetlenia sali zajęć oraz przestrzeni do wygodnego zajęcia miejsca przez pensjonariuszy.

Obserwacja w działaniu

1. Zaproszenie uczestników do podjęcia obserwacji – wskazanie możliwości sięgnięcia do spostrzeżeń wzrokowych, słuchowych, węchowych, odczuć fizycznych – ugruntowanych w tutaj i teraz, a więc w danym momencie, z odwołaniem się również do „tutaj” – a więc przestrzeni, w której odbywają się zajęcia, przedmiotów, barw, otaczającego światła.
2. Zaproszenie do eksperymentowania z zastaną rzeczywistością, np. światłem-cieniem, śladem, kompozycją przestrzeni, widokiem, zapachami. Duży nacisk kładziemy na działanie – doświadczanie otoczenia, wydobywanie obiektów, które można uznać za komponenty podlegające w dalszej części czynnościom artyfikowania – nadawania własnych znaczeń w wyniku zmiany/modyfikacji ich przeznaczenia, funkcji czy też na drodze ich estetyzowania.

Należy dodać, że jest to kluczowy moment zajęć, ponieważ dostarcza bodźców do podjęcia artyfikacji, nastawia uczestników na koncentrację na sobie, na tym, co odczuwają, jakie pojawiają się u nich skojarzenia z poszczególnymi elementami percypowanej przestrzeni.









Prezentacja multimedialna

1. Zaproszenie do inspiracji poprzez przywołanie działań z obszaru sztuk pięknych. Odwołanie się do dzieł popularnych i znanych, być może wprost traktujących dany temat, jaki chcemy wskazać uczestnikom, przejście do sztuki współczesnej. Zaprezentowanie nieszablonowych, nieoczywistych działań w danym temacie, pobudzenie do myślenia twórczego, ale i do krytycznego namysłu nad tym, co jest obserwowane w prezentacji.
2. Przestrzeń do dyskusji na temat prezentowanych treści, do rozmowy – jak uczestnicy odbierają takie działania? Które wydają im się ciekawe, inspirujące, a które nie? Odwoływanie się do własnych doświadczeń, swojej wiedzy osobistej – ale i odkrywanie nieznanego sobie zjawisk podejmowanych w sztuce, zwłaszcza współczesnej.



Akt artyfikowania

To główna część warsztatów. Właśnie w tym etapie terapeuta zaprasza do głównych działań, mających charakter artyfikacji – poszukiwania artefaktów i symboli w przedmiotach codziennego użytku, nadania im innej roli, niecodziennego znaczenia, wyodrębnianie go z jego zwykłego kontekstu. Terapeuta zaprasza do poruszania ważnych pod kątem terapeutycznym tematów poprzez działania symboliczne, w języku metafory, zachęca do uruchamiania myślenia twórczego. Przykładowe tematy działań oraz materiały do ich opracowania przedstawiamy w dalszej części podręcznika.



Zakończenie i podsumowanie działań

Każde działanie artyfikacyjne powinno być zakończone posumowaniem. W tej części terapeuta zachęca uczestników do przyjrzenia się swoim działaniom i formułowania wypowiedzi tak, by mieli poczucie finalizacji swojego działania.

Przydatną praktyką podczas podsumowania jest umieszczenie prac wszystkich uczestników na ziemi obok siebie. Dzięki temu z innej perspektywy uczestnicy i terapeuta mogą się im przyrzeć i opowiedzieć o nich innym.

Nie jest zalecane, aby terapeuta wymuszał wypowiedzi lub próbował utworzyć pomost pomiędzy działaniami symbolicznymi, a sytuacją życiową (interpretacja działań). Ważne jest, aby podążać za potrzebami i możliwościami uczestników.

Warto wziąć pod uwagę, aby kończąc warsztat nie pozostawić niezamkniętych działań. W przypadku, gdy uczestnicy byli przygotowani na jakieś czynności poza warsztatami, będące ich przedłużeniem, powinni przy rozpoczęciu kolejnych zajęć doświadczyć ich podsumowania (chodzi tu o poczucie sensu działań).



ARTYFIKOWANIE – PROPOZYCJE UJĘĆ TEMATYCZNYCH

W tej części podręcznika zaprezentowane zostaną pomysły tematów wprowadzających do działań artyfikacyjnych.

Nie są to jednak scenariusze w tradycyjnym rozumieniu – ponieważ zależy nam na twórczym podejściu do zagadnienia każdego, kto sięgnie do tego opracowania. Dlatego podajemy jedynie pole odniesień inspirujących, zaś to, w jaki sposób poszukiwać będzie swojego sposobu artyfikowania rzeczywistości każdy prowadzący sesję, sięgając do niniejszej innowacji – zależy jedynie od jego inwencji, wrażliwości i – co ważne – znajomości grupy docelowej, z jaką pracuje.

Każdy bowiem odkrywa swoją osobistą przestrzeń poszukiwania niezwykłości otoczenia i eksperymentowania z nią. Zachęcamy, by oprzeć się pokusie odtwarzania tego, co uwidocznione na zdjęciach czy zawarte w filmie dołączonym do materiałów. Oczywiście można sięgnąć do materiału, który omawiamy lub sygnalizujemy w opisie lub w egzemplifikacjach wizualnych – pamiętając jednak o tym, że osoba prowadząca i uczestnicy zajęć są faktycznymi ich kreatorami, a nie odtwórcami wzoru.



temat: Wiosna/ziarno/siedlisko

Wiosną świat roślin i zwierząt przechodzi okres budzenia się do życia. Ptaki przylatują z ciepłych krajów. Na drzewach pojawiają się liście. Zaczyna się robić tak pięknie, optymistycznie, wesoło i ciepło.

Na warsztatach można zainspirować się działaniami artystycznymi, wykorzystującymi roślinę w kontekście problemu życia. Podjąć próbę odpowiedzi na pytanie „kim jestem?”, dokonać analizy swojej osoby w kontekście otaczającej natury. Warsztaty mogą podjąć temat życia w kontekście płodności, zasiewu, rodzenia, wzrastania i troski.

W działaniach artyfikacyjnych można skoncentrować się na obserwacji przyrody, kontakcie z roślinami, pomocy w czynnościach życiowych rośliny – sadzeniu, podlewaniu.

Propozycja materiałów do działań:

filc techniczny, wata, lignina lub gaza, nasiona (rzeżucha, bazylia, mięta, pietruszka, melisa, rzodkiewka, marchewka, sadzonki krokusów, mieczyków), pistolet do klejenia na ciepło, flamastry, linijka, plastikowe naczynia, sznurek jutowy, nożyczki, rękawiczki jednorazowe, ręcznik papierowy, folia malarska, taśma malarska, zraszacz ogrodniczy, karteczki do przyklejania, bloki rysunkowe, notatniki, (A3, A4), szary papier, papiery kolorowe, klej wikol, farby akrylowe, pastele, węgiel, ołówki, pędzle malarskie

Technika:

obiekt



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:

Teresa Murak (działania z ziarnami rzeżuchy, tzw. „zasiewy”)

Leonardo da Vinci (*Studia roślin*),

Jerónimo Hagerman (instalacje bio-art),
Meindert Hobbema (*Droga do Middelhaims*),

Joseph Beuys (*700 dębów*),

Christo (*Zapakowane drzewo*),

Robert Smithson (*Drzewo do góry korzeniami*),

Artur Nacht-Samborski (*Donica z gałązkami i liśćmi na zielonym tle*),

Frida Kahlo (*Portret, Ziemia*)

temat: Światło/samowystarczalność/ długowieczność

Światło to element ogromnie ważny dla roślin; człowiek postrzega światło oczami, roślina za pomocą całego organizmu. Światło-cień jako skuteczny środek kreujący rzeczywistość, jak też potężne narzędzie, pozwalające stworzyć własne wizje.

Na warsztatach można zainspirować się działaniami artystycznymi, wykorzystującymi nietypowe materiały, takie jak światło, woda, temperatura powietrza. Podjąć próbę refleksji nad relacją światło-cień, światło-ciepło, samowystarczalność a połączenie.

W działaniach artyfikacyjnych można skoncentrować się na obserwacji światła-cienia, np. w konkieście zasadzonych roślin.

Propozycja materiałów do działań:

sadzonki ziół i warzyw z poprzedniego tygodnia (bazylia, pietruszka, mięta, sałata, rzodkiewka), sznurek, nożyczki, oświetlenie (reflektory / latarki), przedłużacz, rozgałęźnik, pudełka tekturowe, węgiel, flamastry, pastele, pistolet do klejenia na ciepło, farby akrylowe, pędzle, wałki, notesy, blok rysunkowy

Technika:
instalacja



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:

Olafur Eliasson (rzeźby i instalacje wykorzystujące światło, wodę, powietrze)

Zbigniew Blukacz (*Słońce*),

Vincent van Gogh (*Słoneczniki, Droga z cyprysami*),

Claude Monet (*Katedra, Stogi latem, Nenufary*),

Paul Cézanne (*Góra Sainte-Victoire*),

Andre Derain (*Most westminsterski*),

Wassily Kandinsky (*Kościół w Marnau*),

Nam June Paik – drzewa z ustawionych monitorów telewizyjnych *TV Ogród*, w którym natura przeplata się z technologią.

temat: Razem czy osobno/symbioza/ pasożyt

Większość roślin lepiej rośnie i efektowniej wygląda w grupach. Wytworzony przez rośliny mikroklimat sprzyja ich lepszemu wzrostowi. Czy może to być metafora procesów zachodzących wokół nas w przyrodzie i w społeczeństwie? Czy lepiej żyć razem, czy też oddzielnie prowadzić indywidualny jednostkowy byt? Czy roślina lepiej rozwija się samotnie, jednostkowo, czy może wspólnie z innymi?

W ramach warsztatów można podjąć dyskusję i zdecydować, czy zrzeszać swoje rośliny w większe organizmy, w całość, czy raczej hodować je odrębnie, czy pracować razem, czy oddzielnie. Podjąć temat symbiozy, bliskości, samotności, przyjaźni, miłości. Można rozważyć tworzenie wielkiego rysunku/ogrodu zbudowanego ze śladów uczestników i budowaniu na nim kolejnych żywych form, organizmów.

Propozycja materiałów do działań:

blok rysunkowy, papier kolorowy, klej wikol, farby akrylowe, pastele, węgiel rysunkowy, ołówki, pędzle malarskie, pojemnik na wodę, folia malarska, węgiel naturalny w proszku do rysowania, papier w rolce do rysowania, fragmenty gazet, wielkoformatowe arkusze papieru

Technika:

instalacja



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji: ↑
Paweł Szeibel (*Laboratorium ruchu roślin,* —
Pielęgnowanie trudnych sytuacji,
Magdalena Abakanowicz (*Plecy, Tłum, Nierozpoznani*),
Krzysztof Rzeźniczek (*Okno*),
Edward Hopper (*Motel, Lato w mieście,*
Pokój na Brooklynie, Kobieta w słońcu),
Frida Kahlo (*Korzenie*),
Karolina Breguła (*Niech nas zobaczą*),
Julita Wójcik (*Ogród*) oraz twórczość Jenny Saville.

temat: Notatnik z natury / zielnik / obserwator / ja

Poddanie obserwacji roślin, być może rozwijających się od wcześniejszych warsztatów. Obserwacja i próba zrozumienia sensu mechanizmów świata natury. Jak możemy obserwować? Obserwacja wyglądu, koloru, zapachu, faktury – zauważanie wszystkiego, bez wyboru. Co notujemy? Jak to robimy? Temat może zachęcać do podzielenia się z innymi ważnymi słowami, z którymi na co dzień chcemy obcować, a które notujemy w pamięci.

Propozycja materiałów do działań:

notatniki, bloki rysunkowe, ołówki, pędzle, palety, pojemniki na wodę, folia malarska, podobrazia malarskie, farby akrylowe, pastele, litery do wyklejania

Technika:

notanik, szkicownik



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:

Julita Wójcik (*Mój ogród*),

Jeff Koons (*Puppy*),

Christo (*Wyspa*),

Hieronim Bosch (*Ogród rozkoszy ziemskich*),

Katerina Biłokur,

Claude Monet (*Nenufary*)



temat: Fragment / część / kadr / klatka filmowa

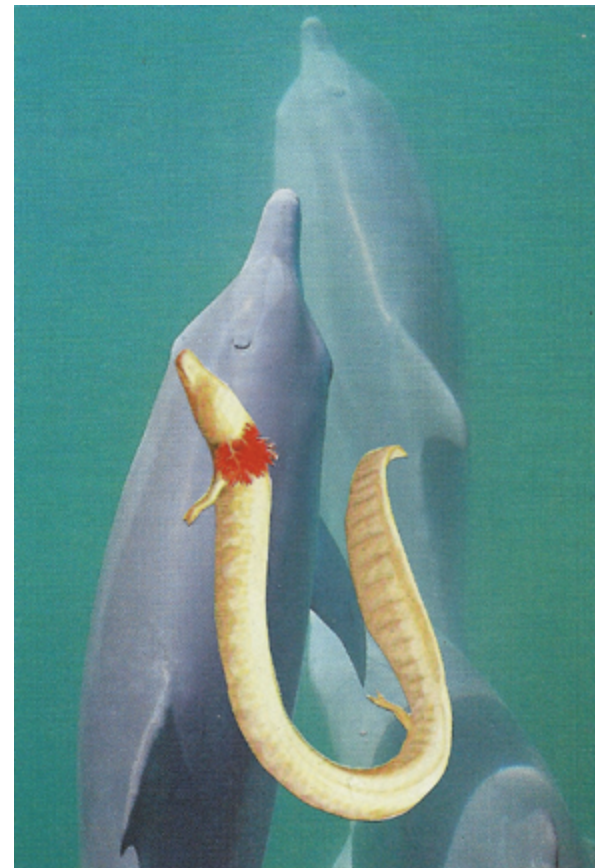
Fragment, element całości, część wypadkowa w odniesieniu do siebie, otoczenia, przestrzeni. Fragment z życia, książki czy filmu, coś istotnego, ważnego.

Całość koncepcji artyfikacji otwierają rozważania dotyczące fragmentaryzacji w kontekście pogłębionej analizy otaczającej rzeczywistości, jej elementów składowych, komponentów (wybranych kadrów, cząstek). Fragmentaryzacja nie jest bowiem zanikiem części dawnych całości i ich całkowitym rozkładem, lecz raczej trwaniem tych części w nowej konfiguracji.

Podczas warsztatu można podjąć próbę rozbijania całości na fragmenty, dzielenia kompozycji na mniejsze elementy i ponowne ich zestawianie i budowanie kompletnych, nowych kompozycji. Poprzez zastosowanie tego zabiegu można zachęcać do tworzenia „nowych wartości” bazujących na rekonstrukcji poprzednich.

Propozycja materiałów do działań:
fotografie

Technika:
kolaż



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:
Agata Szymanek (kolaże)



temat: Posiłkowanie

Analiza tematu może dotyczyć pytania: „skąd czerpiemy przemyślenia i wiedzę, dzięki którym posiłkujemy się w naszych reakcjach, ale i w działaniu w tak zwanej codzienności?”.

Słowo „posiłkowanie” buduje paralełę do czynności jedzenia, niezbędnej do egzystowania. Człowiek utrzymuje się przy życiu dzięki spożywaniu, ale przecież postępuje również według bodźców wynikających z codziennego posiłkowania się tym wszystkim, co pojawia się/wydarza wokół niego, z czym musi albo chce się zmierzyć. Jakość posiłku przyjmowanego w sensie biologicznym wpływa na nasze samopoczucie, energię, wygląd zewnętrzny. Znow jakość bodźców docierających z otoczenia, decyduje o tym, jak działamy w obszarze psychiki i wymiarze duchowym.

W działaniu można zaproponować zapisanie informacji wprost słowami we wnętrzu pojemnika. Można również wykorzystać szkice, czy artefakty zbierane codziennie: kartki, bilety, kupony, na których odnotowana zostaje codzienność, bezpośrednio wklejane do wnętrza pojemnika. Można wykorzystać tu liczbę 30 pojemników, czyli tyłu, ile dni ma przeciętny miesiąc kalendarzowy. Uczestnik może swoiście „przyrządzić” potrawę na każdy dzień i częstować nią wszystkich, których spotka podczas warsztatów, ale też po nich.

Propozycja materiałów do działań:

papierowe pojemniki na jedzenie albo papierowe talerzyki czy kubki

Technika:

obiekt



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:

Judy Chicago (*Dinner Party*),

Jolanta Jastrząb (*Qurilla*).

temat: Czapka

Ubiór jest swego rodzaju pakietem informacji o osobie mającym potężny wpływ na to, w jaki sposób widzą i oceniają tę osobę inni. Pozwala zakwalifikować osobę do określonej grupy społecznej, korporacji, wyznawanej religii. Temat może prowokować do poszukiwania odpowiedzi na pytanie: „jak dalece ubiór determinuje samoświadomość, jak często buduje nasze relacje, kiedy je upraszcza, a na ile jest ciężarem skazującym osobę na określony kontekst?”

Istotnym elementem ubioru w przestrzeni relacji międzyludzkich jest nakrycie głowy. Szajtl, burk, hidżaby są emanacją skromności, zasłoną kobiecej ozdoby, włosów. Czapka czasami chroni przed zimnem, gorącem, deszczem, śniegiem, wiatrem, a bywa, że po prostu stanowi element kulturowej identyfikacji. To też część ubioru – na ile ważna?

Czy jest jakiś strój, który determinuje bądź ogranicza lub przeciwnie jest emanacją wolności?

Propozycja materiałów do działań:

inspiracją są części ubrania, odzieży, które uczestnicy mają na sobie, ale też zaprojektowanie czy wręcz uszycie wymarzonego ubrania, albo nadanie formie ubrania karykaturalnego wymiaru jak u Federico Fellini

Technika:

performance



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:
 Federico Fellini (*Roma, fragment Vatican Fashion Show*),
 Joanna Zdzienicka-Obątek (*Pasek*)

temat: Wolne dni

Inspiracja miejscami ważnymi dla każdego z uczestników. Ziemia, teren, region, budynki, przedmioty, a także cała sfera przyrody, ekosystemy, cykl rozwoju roślin, rytm pór roku, całe otoczenie mające na nich istotny wpływ.

Miejsce, moje miejsce, moja przestrzeń, dom to szczególnie ważne pojęcia. Zamierzeniem zadania jest spacer, w trakcie którego zanotowany zostanie jeden artefakt, będący punktem wyjścia do refleksji. Może być zarówno czymś niezwykłym, albo bardzo zwykłym. W trakcie spaceru wykonane będzie zdjęcie bądź kilka zdjęć, z których po powrocie wydrukowane zostanie jedno.

Na ścianie powstanie coś w rodzaju mapy, która poprzez wydruki zdjęć będzie odnotowywała ważne dla uczestników miejsca. Mapa jest wynikiem obserwacji dokonanej podczas spaceru. Założeniem jest obserwacja otaczającej przyrody – dokonana bardzo osobiście, z pełną koncentracją na swoich doznaniach. Zależy nam na tych osobistych obserwacjach i refleksjach, ponieważ to najpiękniejsze, najprawdziwsze momenty, które pozwolą na koncentrację na tym, co tu, teraz (uwaga), wyłączenie się i obserwowanie, patrzeć i widzenie.

Propozycja materiałów do działań:

aparat fotograficzny (telefon komórkowy), drukarka, kolorowe karteczki, ołówki, znaczniki

Technika:

mapowanie, fotografia



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:
Wojciech Wilczyk (działania fotograficzne i poetycko-fotograficzne)



temat: Po drugiej stronie tęczy / Bilet do kina

Temat jest swoistym punktem wyjścia do snucia opowieści o tajemnicy, świecie marzeń, snów i... czymś jeszcze.

Realizację można poprzedzić prezentacją multimedialną, przybliżającą historię relacji artystów i ujmowanych w ich dziełach obszarów oniryczno-magicznych. Analizie poddane mogą być m. in. prace surrealistów, przedstawicieli malarstwa metafizycznego, a przede wszystkim twórczość Davida Lyncha.

Propozycja materiałów do działań:

stare bilety do kina, papiery, farby graficzne

Technika:

sztafaż, grafika, odbijanie



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:
David Lynch (*Blue velvet, Twin Peaks, Zaginiona autostrada*)

temat: Porozmawiajmy przy stole

Stół jest punktem wyjścia do realizacji warsztatu. Jest nie tylko praktycznym meblem, ale zajmuje ważne miejsce w rozwoju naszej cywilizacji i wciąż jest niezwykle istotnym elementem w budowaniu bliskich relacji oraz stosunków w rodzinie. Stół wyznacza centralne miejsce wspólnej przestrzeni domowników, ponieważ właśnie przy nim rodzina spotyka się codziennie podczas posiłków. Jest to mebel organizujący życie wspólnoty, miejsce, w którym zaspakajany jest nie tylko fizyczny głód, ale także potrzeba bliskości i wymiany myśli.

Stół w domu to symbol jednoczenia rodziny, wspólnego zaspokajania podstawowych potrzeb – nie tylko potrzeby pożywienia, także potrzeby przynależności, miłości, uznania. W domach, gdzie podczas posiłków dyskutuje się także na różne tematy, pojawia się okazja do zaspokojenia potrzeby rozwoju.

Podczas warsztatów dyskutując przy stole, można obserwować wszystko, co widzimy i tym samym zaobserwowane ślady, plamy, odbicia, cienie konfrontować z wybranymi emocjami poprzez działanie wprost, tworząc wspólną, „niewidoczną serwetę”. Można podjąć poszukiwania i refleksje w obszarach: miłość / złość / radość / gniew / czułość / wstyd / zachwyty / smutek / troska / strach / szczęście / szal...

To emocje, jakie towarzyszą codzienności, ale są też ulotne i niepowtarzalne.

Propozycja materiałów do działań:

kalka, strecz, przezroczysta folia, tkanina, nici, ołówki, kredki

Technika:

rysunek, haft



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:
Monika Drożyńska (działania z wykorzystaniem haftu)

temat: Obserwator /ja

Jiddu Krishnamurti w książce „Wolność od znanego” podpowiada, że nie ma granicy pomiędzy zewnętrznym a wewnętrznym procesem – jest tylko jeden, jednolity proces. Jest on całkowitym, pełnym ruchem: ruchem wewnętrznym, który wyraża się na zewnątrz, i zewnętrznym, który oddziałuje z kolei na wewnątrz.

Obserwator/ja jest formą badania tego procesu. Każdy może te procesy najlepiej zaobserwować w sobie samym. Przedmiotem obserwacji jest zatem uczestnik, zaś jej wynik pozwoli na zrozumienie i sens mechanizmów działania otaczającego go świata zewnętrznego.

Przystępując do badania siebie w taki sposób – co ważne – zaczynamy rozumieć siebie po raz pierwszy. Tworzymy rodzaj obserwatorium. Obserwujemy siebie, obserwujemy drogę, którą chodzimy, sposób w jaki jemy i co mówimy, zauważamy u siebie nierzadko mało chwalebne cechy i zachowania: plotkarstwo, zazdrość, małostkowość. Pojawia się świadomość tego wszystkiego, co w sobie mieścimy, odczuwamy, świadomość wszystkiego bez wyboru.

Propozycja materiałów do działań:
notatniki, ołówki

Technika:
dziennik, artbook



Działania artystyczne do inspiracji/prezentacji:
Patricia Piccinini (działania z wykorzystaniem rzeźby)



Rekomendacje realizacyjne/dobre praktyki



Zabezpieczenie organizacyjne

- Kameralne grono, ograniczone do minimum, a zatem grupa licząca nie więcej niż 10 osób, rekomendowane nawet ok. 6 osób, wówczas możliwa jest indywidualizacja, ale i komfort w intymności zespołu.
- Obecna tylko niezbędna ilość osób z kadry opiekunów, ograniczona do pielęgniarzy niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa i możliwości funkcjonowania podopiecznych.
- Absolutnie nie powinno być „widzów” przyglądających się uczestnikom.
- Zabezpieczenie miejsca na przechowywanie/wyeksponowanie wytworów, jeśli takowe powstaną, aby uczestnicy mogli wrócić do nich także przy innej okazji, podzielić się swoimi działaniami z innymi pensjonariuszami.

Przebieg

- Wprowadzenie niezbędnych informacji na temat istoty artyfikacji i roli uczestników warsztatów jako twórców i kreatorów.
- Zapewnienie, że każdy z nas ma predyspozycje do myślenia artystycznego i estetyzacji rzeczywistości wokół siebie, jest to nasza genetyczna i ewolucyjna umiejętność.
- Koniecznie każde zadanie artyfikacyjne powinno być zakończone posumowaniem, wypowiedziami uczestników, by mieli poczucie finalizacji z sukcesem swojego działania.
- Wprowadzone zadania czy sugestie do kontynuacji po zajęciach winny otwierać kolejny warsztat. Nie wolno pozostawić niezamkniętych działań, jeśli uczestnicy byli przygotowani na jakieś czynności poza warsztatami, będące ich przedłużeniem, muszą podczas kolejnych zajęć doświadczyć ich podsumowania (chodzi tu o poczucie sensu działań).

Prezentacja multimedialna

- Wykorzystujemy jedynie obrazy, które faktycznie nawiązują do kontekstu naszych działań artyfikacyjnych. Może to być nawet jedno dzieło, które omówimy z uczestnikami, i które stanie się punktem odniesienia do poszukiwania własnej artyfikacji.
- Bardzo pomocne okazują się filmy dokumentujące np. akcje/performance wizualne (zwłaszcza wartościowe może być np. sięgnięcie do Eliassona, Longa, Abramovic).

Nastrój i charakter zajęć

- Zachęcanie do podejmowania dyskusji i dzielenia się spostrzeżeniami na temat odbioru dzieł, gdyż celem zajęć nie jest odwoływanie się do profesjonalnej wiedzy (nie jesteśmy krytykami ani historykami sztuki), a do naszych osobistych odczuć i refleksji na temat proponowanych dzieł i działań – każda refleksja i spostrzeżenie są wartościowe.
- Nie ma tutaj miejsca na dobre/poprawne i złe/niepoprawne (skojarzenia, myśli), ani na ładne/brzydkie (działania, dzieła, pomysły, wykonanie) – zamiast oceny (podoba mi się/nie podoba mi się) skupiamy się na tym, co odczuwamy, myślimy wobec danego działania (zarówno w prezentacji, jak i działaniach innych uczestników warsztatu).

Kontrakt grupowy

- Zapewnienie przestrzeni na przedstawienie się członków grupy, przyjęcie informacji o oczekiwaniach, nastawieniu, utworzenie kontraktu grupowego (aby nie oceniać, zachować poufność działań, pozwolić sobie na otwartość, wyrażanie swoich fantazji, skojarzeń, refleksji w bezpiecznych warunkach).

Dostosowanie proponowanych środków artystycznych do możliwości i otwartości grupy

- Mniej znaczy więcej – to ile materiałów proponujemy, nie przekłada się na efektywność działania, duża ilość materiałów może powodować chaos i poczucie niezrozumienia lub poczucie zagubienia oraz wrażenie braku kompetencji u uczestników warsztatów.
- Na pierwszych spotkaniach warto proponować bardziej znane i co za tym idzie bezpieczne media, np. fotografię, pracę z roślinami.
- Nie jest istotna mnogość zaproponowanych materiałów, a kreatywne i nieszablonowe podejście do ich wykorzystania.

Nastawienie terapeuty

- Otwartość na gotowość do eksperymentowania przez uczestników, zachęcanie i wspieranie nieszablonowych rozwiązań.
- Postawa zaciekawienia działaniem uczestników, pełna responsywność, gotowość do dokonywania analizy działań z pełną akceptacją oryginalności.
- Absolutne ograniczenie sugerowania konkretnych możliwości wykonawczych (np. najlepiej użyć dużego pędzla i narysować kontur), na rzecz wspierania nietuzinkowych pomysłów.

- Andrzejewski A., 2013, *Zjawisko artyfikacji jako inspiracja dla ontologii dzieł sztuki*, „Przegląd Filozoficzny”, nr 1 (85), s. 65.
- Dissanayake E., 2001, *Kunst als menschliche universalie: Eine adaptationistische betrachtung*, w: *Universalien und konstruktivismus*, red. P.M. Hejl, Suhrkamp Verlag, Frankfurt Am Main. Wydanie polskie: Dissanayake E., 2008–2009, *Sztuka jako ludzkie uniwersalium: podejście adaptacjonistyczne*, tłum. Szymon S. Nowak, „Estetyka I Krytyka” 2 / 2008-1 / 2009, nr 15 / 16, s. 247–258.
- Dudkiewicz M., Pudelska K., Parzymies M., Durlak W., 2018, *Rola hortiterapii i bukieciarstwa w leczeniu dzieci i dorosłych*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych”, nr 4 (321), s. 813.
- Eco U., 2005, *Bóg jako światło*, [w:] tegoż, *Historia piękna*, „Rebis”, Poznań, s. 127.
- Humboldt A. von, 1999, *Über die Freiheit des Menschen: auf der Suche nach Wahrheit*, Insel Verlag, Frankfurt am Main und Leipzig.
- Jarvis C., Gouthro P., 2015, *The Role of the Arts in Professional Education: Surveying the Field*, „Studies in the Education of Adults”, vol. 47, nr 1.
- Jaspers K., 1978, *Sytuacje graniczne*, tłum. z niem. Mirosław Skwieciński, [w:] Rudziński R., Jaspers, „Wiedza Powszechna”, Warszawa, s. 187.
- Kolasa D., 2010, *Sytuacje możliwe a sytuacje graniczne w filozofii Jaspersa*, „Studia z Historii Filozofii”, nr 1, s. 136, 13.
- Krzymińska A., 2017, *Dotyk w hortiterapii*, [w:] *Hortiterapia jako element wspomagający leczenie tradycyjne*, red. Agnieszka Krzymińska, Wydawca Rhythmos, Poznań, s. 103.
- Leddy T., 2012, *Defending Everyday Aesthetics and the Concept of 'Pretty'*, „Contemporary Aesthetics”, vol. 10.
- Luty J., 2021, *Od estetyki do psychologii ewolucyjnej*. Wokół „Instynktu sztuki” Denisa Duttona, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 87, 107.
- *Marvin's Room*, Reżyseria Jerry Zaks, Scott Rudin Productions / Tribeca Productions, USA 1996.
- Milczarczyk P., 2019, *Artyfikacja codzienności i odwrócony mimetyzm, czyli życie, które naśladuje sztukę*, „Przestrzenie Teorii”, nr 13, Poznań, Adam Mickiewicz University Press.
- Moyes J., 2018 *Zanim się pojawiłeś*, tłumaczenie Anna Gralak, Wydawnictwo Znak Literanova, Kraków.
- Myszka-Stąpór I., Kosiacka-Beck E., 2017, *Hortiterapy as a Method of Treating Civilizational Diseases*, „Journal of Transport and Health”, vol. 5, suplement, s. 113.
- Naukkarinen O., 2012, *Variations in Artification*, „Contemporary Aesthetics (Journal Archive)”, vol.0, special vol. 4. Article 2, s. 2.
- Panasiewicz A., 2013 *Światło jako medium w sztuce*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione”, (VIII), folia 147, s. 87–88.
- Przybysz H., 2020, *Neurobiologia na tropach uniwersalizmu percepcji sztuki*. Prawa estetyki V.S. Ramachandrana i W. Hirsteina w kontekście dzieła sztuki filmowej. Studium przypadku: „Nadja” Michaela Almereydy, „Images” 2020, vol. XXVII, nr 36, Poznań Adam Mickiewicz University Press, s. 230.
- Rogulski M., 2018, *Ślady pamięciowe w dochodzeniu do koncepcji dzieła artystycznego poprzez pracę z modelem kulturowym*, rozprawa doktorska, Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, s. 23.
- Rozmarynowska K., 2012, *Sytuacja graniczna jako moment doświadczenia siebie w ujęciu Karla Jaspersa*, „Studia Philosophiae Christianae”, nr 48/3, s. 166
- Shapiro R., Heinich N., 2012, *When is artification?* „Contemporary Aesthetics (Journal Archive)”, vol.0, special vol. 4. Article 9, s. 3.
- Zawiślak G., 2015, *Hortiterapia jako narzędzie wpływające na poprawę zdrowia psychicznego i fizycznego człowieka*, „Annales Horticulturae”, nr 25(1), s. 21–31.

Spis ilustracji

g = u góry,
d = u dołu,
ś = w środku,
l = po lewej,
p = po prawej

Wymiary podane są w centymetrach

- str. 1 Dominik Ritszel, *kadr z filmu instruktażowego dołączonego do niniejszej innowacji*, 2022
- str. 6 Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 7 Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 9 Krzysztof Rzeźniczek, *Okno II*, 2005, olej na płótnie, 140×150
- str. 10g Barbara Wójcik, *fotografia z warsztatów prowadzonych w ramach niniejszej innowacji*, 2022
- str. 10ś Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 10d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 11 Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 13 Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 15 Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 16l Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 16p Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 21 Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 22g Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 22ś Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 22d Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 24g Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 24ś Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 24d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 25 Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 26 Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 27 Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 28d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 28p Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 29 Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 30 Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 31 Paweł Szeibel, *Wardian case*, 2019. Medialab Katowice, fot. Anna Lorenc
- str. 32g Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 32d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 33 Zbigniew Blukacz, z cyklu *Wariacje słoneczne*, 2009, olej na płótnie, 67×67
- str. 34 Paweł Szeibel, *Laboratorium Ruchu Roślin*, 2020. Wystawa „Komorebi”, Galeria Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, fot. Barbara Kubska
- str. 35g Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 35d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 36l Agata Szymanek, *135*, kolaż, 2019, 17,5 × 17,2
- str. 36p Agata Szymanek, *122*, kolaż, 2018, 17,6 × 21,6
- str. 37 Agata Szymanek, *169*, kolaż, 2020, 12,6 × 8,8
- str. 38 Agata Szymanek, *173*, kolaż, 2020, 28,5 × 9,7
- str. 39 Jolanta Jastrząb, *Qurilla*, obiekt, 2012
- str. 40 Joanna Zdzienicka-Obalek, *Pasek*, 2016, obiekt
- str. 41 Paweł Szeibel, *Laboratorium Ruchu Roślin*, 2020. Wystawa „Komorebi”, Galeria Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, fot. Barbara Kubska
- str. 42 Paweł Szeibel, *Laboratorium Ruchu Roślin*, 2020. Wystawa „Komorebi”, Galeria Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, fot. Barbara Kubska
- str. 43 Dominik Ritszel, *ibidem*
- str. 44g Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 44d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 45g Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 45d Barbara Wójcik, *ibidem*
- str. 46 Paweł Szeibel, *Solaris*, 2015, olej na płótnie, 100×110.

Podziękowania

Założonym przez nas warunkiem tworzenia i wprowadzania innowacji była ścisła współpraca z instytucjami. Obserwujemy jak, nawet najbardziej twórcze i interesujące rozwiązania, nie doprowadzają do osiągnięcia pozytywnych i satysfakcjonujących efektów, jeżeli brakuje autentycznego zaangażowania we wprowadzanie innowacyjnych form wsparcia ze strony instytucji, których zadaniem jest opieka nad poprawą zdrowia.

Z radością stwierdzamy, że w procesie realizacji naszej innowacji spotkaliśmy się z instytucjami nie tylko otwartymi na tego typu twórcze działania, ale też samymi w sobie twórczymi. Niesamowite było obserwować w jak otwarty, pełen pasji, profesjonalny a zarazem po ludzku ciepły sposób, wykonują swoje obowiązki pracownicy i wolontariusze Hospicjum Cordis w Katowicach oraz Hospicjum Dar Serca w Częstochowie.

W trakcie realizacji innowacji doświadczyliśmy wsparcia wielu przedstawicielek i przedstawicieli powyższych instytucji. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę Pani Jolanty Grabowskiej-Markowskiej, prezes Stowarzyszenia Hospicjum Cordis w Katowicach, Pani Magdaleny Sinczewicz,

manager tej placówki, Pani Anny Ogłaza, prezes Stowarzyszenia Dar Serca w Częstochowie oraz Pani Marzeny Buli-Podhorskiej, wiceprezes Stowarzyszenia Dar Serca w Częstochowie.

Jesteśmy bardzo wdzięczni za nieocenioną pomoc pracowników i wolontariuszy hospicjów przy testowaniu innowacji, szczególnie terapeutkom Pani Annie Wyjadłowskiej z Hospicjum Cordis w Katowicach oraz Pani Henryce Czyż z Hospicjum Dar Serca w Częstochowie.

Na końcu, chociaż ważnym niemniej (jeśli nie najbardziej), dziękujemy seniorom, podopiecznym placówek – uczestnikom i uczestniczkom warsztatów z procesu artyfikacji. To dzięki ich otwartości i twórczej aktywności mogły ziścić się nasze plany badawcze, dotyczące wprowadzenia testowanej metody w terapii osób starszych jako novum w skali krajowej. Zaszczyt pracy z nimi zmienił nas także jako ludzi.

Podręcznik e-book został zrealizowany w ramach Projektu grantowego „Polska dostępna – dostępność do zaprojektowania” realizowanego w ramach Grantu Innowacji Społecznej pn. „Innowacyjna w skali kraju metoda aktywizacji twórczej seniorów w oparciu o artyfikację”, której innowatorką jest Jolanta Jastrząb.

Całość uzyskanego w projekcie materiału instruktażowego została zebrana w podręczniku e-book oraz w filmie. Oba elementy tworzą całość.

OPRACOWANIE PODRĘCZNIKA: Katarzyna Krasoń, Magdalena Hyla, Jolanta Jastrząb

REALIZACJA I MONTAŻ FILMU: Dominik Ritszel

TRANSKRYPCJA W FILMIE: Marta Rosół

MATERIAŁ FOTOGRAFICZNY: Barbara Wójcik

PROJEKT GRAFICZNY PODRĘCZNIKA: Anna Kopaczewska

KOREKTA I REDAKCJA JĘZYKOWA: Weronika Kocela

OBŚLUGA TECHNICZNA I MERYTORYCZNA WARSZTATÓW: Jolanta Jastrząb, Magdalena Hyla, Katarzyna Krasoń

TESTOWANIE INNOWACJI: Anna Wyjadłowska, Henryka Czyż

2022